



KOMENTARZ

Sorbona 2.0. Prezydent Macron o przyszłości Europy

Amanda Dziubińska

25 kwietnia br. prezydent Emmanuel Macron przedstawił na Sorbonie swoją wizję przyszłości Europy. Celem wystąpienia było określenie ram debaty europejskiej w kontekście kończącego się cyklu instytucjonalnego UE oraz wzmocnienie pozycji obozu prezydenckiego na potrzeby krajowej kampanii wyborczej do Parlamentu Europejskiego (PE). Przemówienie potwierdziło główne kierunki w polityce europejskiej Francji, ze szczególnym naciskiem na potrzebę radykalnych zmian zacieśniających współpracę w polityce obronnej, monetarnej i inwestycyjnej.

Jaki był kontekst polityczny wystąpienia?

Przemówienie miało być kontynuacją prezentacji [wizji Europy, w której centrum znalazła się kwestia budowy europejskiej suwerenności i rewizji traktatów](#), rozpoczętej przez Macrona na początku jego pierwszej kadencji prezydenckiej w 2017 r., również na Sorbonie. Potrzeba ponownego kompleksowego zaprezentowania pożądanego kierunku reform polityk unijnych wynika z zasadniczej zmiany sytuacji międzynarodowej, której głównymi wyzwaniami według prezydenta Francji jest agresywna polityka Rosji oraz marginalizacja i utrata konkurencyjności UE względem Chin i USA. Macron starał się zainspirować program prac następnej Komisji Europejskiej (KE). Próbował także wpłynąć na dynamikę krajowej kampanii wyborczej do PE poprzez przekierowanie uwagi na tematy europejskie i osłabienie znaczenia kwestii wewnętrznych, głównie podnoszonej przez opozycję trudnej sytuacji gospodarczej i społecznej. Według sondaży największym poparciem we Francji cieszy się skrajnie prawicowe Zjednoczenie Narodowe, które wyprzedza obóz prezydencki o ok. 10–13 pkt. proc.

Jakie zmiany w polityce UE proponuje prezydent Francji?

Macron odniósł się do postępów w polityce europejskiej poczynionych w ostatnich siedmiu latach,

m.in. w budowaniu suwerenności technologicznej i przemysłowej, ochronie granic zewnętrznych czy zmianach w polityce energetycznej. Podkreślił jednocześnie, że UE potrzebuje znacznego zwiększenia inwestycji i innowacji oraz uproszczenia regulacji. Wezwał m.in. do podwojenia unijnego budżetu oraz zmiany europejskich przepisów dotyczących handlu i konkurencji, co miałyby zniwelować dominację Chin i USA, które masowo subsydują swoje gospodarki. Macron chce wprowadzenia „Paktu dobrobytu” z systemem europejskich preferencji chroniących strategiczne gałęzie przemysłu – m.in. obronność, sektor kosmiczny, sztuczną inteligencję, zielone technologie. Mają temu służyć nowe źródła finansowania, tj. podatek od transakcji finansowych. Prezydent uważa ponadto, że polityka Europejskiego Banku Centralnego nie powinna być napędzana wyłącznie celami inflacyjnymi, ale należy rozważyć wprowadzenie celu wzrostu gospodarczego, a nawet celów klimatycznych. Potwierdził także chęć przyspieszenia utworzenia unii rynków kapitałowych, która umożliwiłaby inwestowanie w europejską gospodarkę.

Jak Macron postrzega europejską politykę bezpieczeństwa i obrony?

Prezydent wezwał do budowania europejskiej inicjatywy obronnej, podkreślając znaczenie europejskiego filaru NATO i francuskiego odstraszania nuklearnego jako nieodzownego

KOMENTARZ PISM

elementu europejskiej obronności. Inicjatywa ma zwiększyć strategiczną bliskość państw europejskich. Podkreślił, że niezależnie od amerykańskiej administracji i jej zaangażowania w wojnę na Ukrainie Europa nie będzie priorytetem USA w nadchodzących dekadach. Prezydent Francji popiera wspólną emisję długu w celu pobudzenia współpracy przemysłu obronnego, wezwał do wprowadzenia europejskich preferencji w zakupie sprzętu wojskowego, aby zmniejszyć nadmierną zależność od sprzętu pozaeuropejskiego (głównie amerykańskiego), a także do stworzenia europejskich zdolności w zakresie cyberbezpieczeństwa i cyberobrony. Budowaniu strategicznej zażyłości między państwami europejskimi ma służyć uruchomienie drugiego etapu Europejskiej Inicjatywy Interwencyjnej oraz opracowanie europejskich regionalnych strategii bezpieczeństwa i obrony w regionie Morza Śródziemnego, Afryki, Indo-Pacyfiku i Arktyki. Macron chce utworzenia Europejskiej Akademii Wojskowej szkolącej przyszłe europejskie kadry wojskowe i cywilne, jak również przyspieszenia wdrażania założeń Kompas Strategicznego UE, zwłaszcza budowy nowych sił szybkiego reagowania.

Jaki wpływ może mieć przemówienie Macrona w kontekście krajowym i europejskim?

Chociaż Macron chciał swoim przemówieniem nadać ton wewnętrznej francuskiej debacie przedwyborczej, nie wpłynie ono na zmianę nastrojów elektoratu i znaczące zmniejszenie dystansu partii prezydenckiej wobec skrajnej prawicy. Zaprezentowana wizja przyszłości Europy będzie natomiast stanowiła ważne ramy dla debaty w nowych PE i KE, które zostaną wyłonione po czerwcowych wyborach. Mimo poparcia państw członkowskich dla koncepcji silniejszej polityki przemysłowej trudno będzie osiągnąć konsensus w sprawie części francuskich propozycji, np. dotyczących wspólnego zadłużenia, budowy unii rynków kapitałowych czy utworzenia nowych sił szybkiego reagowania. Przemówienie Macrona z 2017 r. było skierowane głównie do Niemiec i spotkało się wówczas z brakiem reakcji kanclerz Angeli Merkel na propozycję podjęcia wspólnych wysiłków we wdrażanie francuskich projektów. Dobra współpraca z Niemcami będzie kluczowa dla budowania szerokiej akceptacji wizji Macrona na poziomie europejskim. Odpowiedź kanclerza Olafa Scholza, chociaż podkreślająca wolę budowania silnej Europy przez Francję i Niemcy, pozostaje zdawkowa. Postulaty wzmocnienia odporności UE są korzystne z punktu widzenia Polski, która podkreśla jednak, że kluczowy pozostaje rozwój i bezpieczeństwo państw zarówno na bazie integracji europejskiej, jak i współpracy transatlantyckiej.